

Sygnatura akt I C 418/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Brzeziny, dnia 14-02-2017 r.

Sąd Rejonowy w Brzezinach I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący:SSR Kamil Kazimierczak

Protokolant:stażysta Patrycja Wosińska

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2017 r. w Brzezinach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) w W.

przeciwko E. R.

o zapłatę

1. oddala powództwo;

2. zasądza od (...) w W. na rzecz E. R. kwotę 2.417 zł ( dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

***I C 418/16***

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 13 kwietnia 2016r., złożonym w elektronicznym postępowaniu upominawczym do Sądu Rejonowego Lublin Zachód w Lublinie (...) w W. zażądał od E. R. zapłaty kwoty 5.413,76,- złotych z odsetkami. Sąd Rejonowy Lublin Zachód w Lublinie stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym i przekazał sprawę według właściwości Sądowi Rejonowemu w Brzezinach. W dniu 24 sierpnia 2016r. Sąd Rejonowy w Brzezinach wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym uwzględnił powództwo w całości.

Pozwana złożyła sprzeciw od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym wniosła o oddalenie powództwa i podniosła zarzut przedawnienia, a na wypadek jego nieuwzględnienia wniosła o rozłożenie świadczenia na raty.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 13 maja 2010r. E. R. zawarła z (...) w W. umowę prostej pożyczki gotówkowej.

W dniu 14 kwietnia 2011r. E. R. zawarła z (...) w W. umowę kredytu konsumpcyjnego gotówkowego.

(bezsporne w świetle stanowisk stron i kopii umów k. 28-31 i k. 33-36)

Oceniając materiał dowodowy zgromadzony w sprawie sąd uznał za nieudowodnione następujące okoliczności, na które powód powołuje się w pozwie:

1. Wypowiedzenie umów przez bank, który udzielił ww. kredytu i pożyczki. Okoliczność ta potwierdzona ma być kopiami pism o wypowiedzeniu k. 32 i k. 37. Brakuje jednak chociażby kopii dowodu doręczenia któregośkolwiek z pism pozwanej. Pozwana z kolei w swoich zeznaniach (nagranie z rozprawy od min. 5:31 do 15:00 i protokół pisany k. 120) przyznała tylko fakt otrzymania jednego wezwania do zapłaty z groźbą wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego,
2. Cesja wierzytelności dokonana przez(...) na (...), a następnie z tego podmiotu na (...) w W.. Do pozwu załączono jedynie zawiadomienie o cesji bez jakiegokolwiek dowodu jego doręczenia (k. 26). Kopia umowy przelewu wierzytelności z k. 52 – 59 nie wymienia w swojej treści wzmianki o przeniesieniu wierzytelności względem E. R., ani nie zawiera żadnego załącznika (choćby tylko w kopii), określającego przeniesione tej konkretnej wierzytelności. Kolejne kopie umów z k. 60 – 68 również nie zawierają w sobie oświadczenia o przeniesieniu wierzytelności względem pozwanej, ani załącznika (choćby w kopii).

Na marginesie rozważań zauważyć wypada, że niczego nie dowodzi w sprawie niniejszej wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu inwestycyjnego k. 19 – 21. Kwestia ta omówiona zostanie szerzej w dalszej części wyводу.

### **Sąd zwążył co następuje:**

W ocenie sądu powództwo nie znajduje uzasadnionych podstaw.

Żądanie pozwu oparte jest o brzmienie art. 409 §1 k.c., w myśl którego może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. W przedmiotowej sprawie nie udowodniono zawarcia umów, których skutkiem byłyby przelew wierzytelności objętej pozwem. Za nieudowodnioną uznać należy nie tylko okoliczność, że w drodze umów, których kopie załączono do akt, przelano konkretną wierzytelność względem pozwanej. W ocenie sądu nie sposób uznać nawet, że cedentowi wierzytelności – (...) przysługiwała wierzytelność o konkretnej, sprecyzowanej wysokości względem E. R.. Niesporne jest jedynie to, że pozwana pożyczyła dwukrotnie pieniądze od tego banku i nie oddała ich w całości, co sama przyznała. Brakuje natomiast dokumentów na okoliczność tego, jaka była wysokość tej wierzytelności w momencie cesji. Brakuje również podstaw, aby uznać, że bank wypowiedział umowę swojej dłużniczce E. R., na co powołuje się powód, a to z powodu braku doręczenia jej pisma wypowiedzającego umowę czy to bezpośrednio do jej rąk, czy za pośrednictwem operatora pocztowego.

Na marginesie wskazać należy, że zawarcie między pozwaną a (...) obu umów nastąpiło pod rządami nieobowiązującej już ustawy z dnia 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. 2001 Nr 100, poz. 1081 z późn. zm., uchylona przez ustawę o kredycie konsumenckim z dnia 12 maja 2011 r., tekst jedn. Dz. U z 2016r. poz. 1528). Art. 1 ustawy stanowił, że znajduje ona zastosowanie do kredytów konsumenckich. W myśl art. 2 ust. 1 tej ustawy przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę, na mocy której przedsiębiorca w zakresie swojej działalności, zwany dalej "kredytodawcą", udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi kredytu w jakiegokolwiek postaci. W art. 2 ust. 2 pkt 1 i 2 podano przykładowo, że do umów takich zalicza się m. in. umowy pożyczki i kredytu bankowego, a więc obie umowy, których dotyczy niniejsza sprawa. Pozwana zawarła te umowy jako konsument. Definicję konsumenta zawiera art. 221.k.c., w myśl którego za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. W przedmiotowej sprawie nastąpiło zawarcie umowy między profesjonalnym bankiem i nieprofesjonalistą, dlatego przepisy rzeczonyj ustawy znajdują zastosowanie.

Wypowiedzenie przez kredytodawcę umowy kredytu zostało w omawianej ustawie uregulowane w sposób szczególny. W myśl art. 14 tej ustawy jeżeli konsument nie zapłacił w terminach określonych w umowie pełnych rat kredytu za co najmniej dwa okresy płatności, kredytodawca może wypowiedzieć umowę po uprzednim wezwaniu konsumenta, w trybie określonym w umowie kredytowej, do zapłaty zaległych rat lub ich części w terminie nie krótszym niż 7 dni od otrzymania wezwania pod rygorem wypowiedzenia umowy. Termin wypowiedzenia umowy nie może być krótszy niż 30 dni. Tak więc bank powinien był dokonać co najmniej dwóch czynności, aby skutecznie wypowiedzieć umowę: najpierw, po uprzednim powstaniu zaległości w spłacie, wezwać go do zapłaty, a dopiero w jej braku wypowiedzieć umowę. Powód nie udowodnił, ani nawet nie spróbował wykazać, aby przeprowadzono taką dwuetapową procedurę

wypowiedzenia. Z § 10 umowy z 14 kwietnia 2011r. (podkreślono na k. 29) i z § 9 umowy z 13 maja 2010r. (podkreślono na k. 34) wynika, że wypowiedzenie obu umów nastąpić powinno listem poleconym skierowanym do kredytobiorcy. Nie załączono chociażby kopii takiego listu. Z zeznań pozwanej wynika (k. 120), że otrzymała ona tylko jedno pismo od banku. W myśl cytowanej ustawy nie wystarczyło to do skutecznego wypowiedzenia nie tylko dwóch umów, które zawarto, ale nawet jednej z nich.

Reasumując powyższe rozważania wskazać należy, że w niniejszej sprawie powód udowodnił jedynie fakt udzielenia przez (...) kredytu i pożyczki – w roku 2010 i 2011 – na rzecz E. R.. Z zeznań pozwanej wynika, że na pewno nie spłaciła zaciągniętych zobowiązań w całości, czyniąc to jedynie częściowo. Nie udowodniono natomiast faktu wypowiedzenia którejkolwiek z umów, których dotyczy powództwo. Nie wykazano wysokości zobowiązań pozwanej względem banku, który miał zbyć wierzytelność. W myśl cytowanych wyżej § 10 umowy z 14 kwietnia 2011r. i § 9 umowy z 13 maja 2010r. po wypowiedzeniu umowy należały się kredytodawcy podwyższone odsetki za opóźnienie. Tak więc wysokość zobowiązania przedstawiałaby się inaczej przy przyjęciu, że dokonano skutecznego wypowiedzenia, jak i przy przyjęciu, że go nie dokonano. Powód nie pokusił się jednak o dokonanie jakiegokolwiek kalkulacji. Zamiast tego złożył wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu inwestycyjnego (k. 19 – 21). Wystawianie takich wyciągów uregulowano w art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004r. o funduszach inwestycyjnych i o zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi (tekst jedn. Dz. U. z 2016r. poz. 1896). W myśl art. 194 ust. 1 tej ustawy księgi rachunkowe funduszu sekurytyzacyjnego, wyciągi z tych ksiąg podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych funduszu i opatrzone pieczęcią towarzystwa zarządzającego funduszem sekurytyzacyjnym oraz wszelkie wystawione w ten sposób oświadczenia zawierające zobowiązania, zwolnienie z zobowiązań, zrzeczenie się praw lub pokwitowanie odbioru należności mają moc prawną dokumentów urzędowych oraz stanowią podstawę do dokonania wpisów w księgach wieczystych i rejestrach publicznych. Zgodnie z art. 194 ust. 2 moc prawna dokumentów urzędowych, o której mowa w ust. 1, nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym. Tak więc, na podstawie powołanego przepisu, dokument załączony do akt na k. 19-21 nie stanowi kwalifikowanego dowodu w sprawie. Traktowany może być jedynie jako dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., który stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie.

W świetle powyższych okoliczności pozbawiony jest znaczenia zarzut przedawnienia wierzytelności, podniesiony przez stronę pozwaną. Zarzut taki można w ocenie sądu podnieść w stosunku do wierzyciela. Powód nie udowodnił natomiast, że jest wierzycielem, co wykazano powyżej.

Z powyższych względów i na podstawie powołanych przepisów powództwo oddalono.

O kosztach procesu orzeczono na mocy art. 98 k.p.c., zasądzając w zawartym w punkcie 2 wyroku postanowieniu o kosztach zwrot kosztów od pozwanego na rzecz powódki w całości.